

Edyta Strzycka, Wigilia (ft. PRZYJACIELE)

dziś uśmiechów początek i finał
dobrych życzeń magiczna kraina
a jak dla mnie to dużo za krótko
przepijam karpia wódką na smutno

pierwsza gwiazda ukryta w ciemności
zgiełku pracy i niechcianych gości
i zakupów nadeszła ta chwila
lecz jaki finał, po co finał

wigilia na chwile po co
kiedy człowiek dla człowieka bywa czarną owcą
ta chwila krótka na siłę
niech niesie nas po wieczność
nieważne co za ile
wigilia na chwile po co
kiedy człowiek dla człowieka bywa czarną owcą
ta chwila krótka na siłę
niech niesie nas po wieczność
nieważne co za ile

polska aura to deszcze i śniegi
marnych ocen tak pełne po brzegi
panią lasu znów człowiek wycina
i taki właśnie mamy klimat

rok po roku składamy do kupy
ciągnę plotki i nieswoje buty
już przy stole zasiadła rodzina
13tą z potrwa wołowina

wigilia na chwile po co
kiedy człowiek dla człowieka bywa czarną owcą
ta chwila krótka na siłę
niech niesie nas po wieczność
nieważne co za ile
wigilia na chwile po co
kiedy człowiek dla człowieka bywa czarną owcą
ta chwila krótka na siłę
niech niesie nas po wieczność
nieważne co za ile